

Kaśka Sochacka, Porzucić

chęć porzucić to miasto
chęć porzucić to miasto

chęć porzucić to miasto
chęć porzucić to miasto

czasem myślę by porzucić to miasto
gdzie się dzieje za dużo, za szybko
i światła nie gasną
gdzie wszyscy wstają o wiele za wcześnie
i zbyt łatwo jest mi uciec od tego kim jestem

a kiedy wracam do domu na święta
nie wiem gdzie herbata i sól, nie pamiętam
coraz mniej
coraz mniej
mniej

chęć porzucić to miasto
chęć porzucić to miasto

chęć porzucić to miasto
chęć porzucić to miasto

czasem myślę by porzucić to miasto
bo za dnia mnie pochłania
a w nocy nie daje mi zasnąć
choć ciągle mnie kusi i trudno się oprzeć mam przecucie że to romans
nie skończy się dobrze

i kiedy patrze w te oczy zmęczone
myślę sobie ze tęsknią za domem
coraz mniej
coraz mniej
mniej

chęć porzucić to miasto
chęć porzucić to miasto

chęć porzucić to miasto
chęć porzucić to miasto